

W USA aresztowano protestujących aktywistów

3 marca 2015

Amerykańska policja aresztowała pięciu aktywistów protestujących wraz z dziesiątkami innych przed Convention Centre w Waszyngtonie przeciwko premierowi Izraela Benjaminowi Netanjahu, który przybył do USA w niedzielę na zjazd proizraelskiego lobby AIPAC (American Israel Public Affairs Committee).

Protestujący przypominali o zbrodniach, jakich dopuszcza się reżim izraelski wobec Palestyńczyków. Protestujący siedzący w maskach przedstawiających twarz izraelskiego premiera trzymali transparenty z napisami „Netanjahu to zbrodniarz wojenny”. Aktywiści protestowali przeciwko konferencji AIPAC, potężnego lobby działającego w USA gdyż, jak mówili, usprawiedliwia ono zbrodnie Izraela.

Netanjahu we wtorek ma przemawiać także w Kongresie. Netanjahu po raz kolejny zamierza lobbować przeciwko Iranowi i zabiegać o amerykańskie sankcje wobec tego kraju. Ma to związek z negocjacjami USA i Iranu odnośnie jego programu atomowego, Izrael nie chce dopuścić do ostatecznego porozumienia. Netanjahu, który wzywał nawet do agresji na Iran, w 2002 roku, także w Stanach Zjednoczonych lobbował za inwazją na Irak. Sześć miesięcy po wyrażeniu przez Netanjahu gorącego poparcia dla interwencji w Iraku, USA rozpoczęły bombardowanie tego kraju.

Brian Becker, krajowy koordynator organizacji ANSWER, która zrzesza wiele organizacji antywojennych i zajmujących się prawami obywatelskimi powiedział, że stosunek Amerykanów do Izraela i Palestyny zmienił się w ciągu ostatnich dwunastu lat. Komentował on raport mówiący o znacznych wzroście poparcia dla kampanii bojkotu Izraela na amerykańskich

uniwersytetach.

Coraz więcej amerykańskich studentów dołącza do międzynarodowej kampanii bojkotu izraelskich produktów i współpracy instytucji naukowych i rządowych (Boycott-Divestment-Sanctions, BDS). Beckker mówi, że ruch BDS jest częścią zauważalnej zmiany stosunku do Izraela wśród amerykańskiej opinii publicznej, która jeszcze kilka lat temu akceptowała niemal wszystkie działania najbliższego sojusznika USA, niezależnie od tego jak brutalne i bezprawne one były.

Od dwunastu lat, według Beckera, Palestyńczycy zyskują coraz większe poparcie Amerykanów, którzy nie patrzą już obojętnie na agresywne zachowania reżimu izraelskiego, urządzane co jakiś czas masakry ludności palestyńskiej. Oczywiście odnosi się to także do coraz częstszego potępiania przez Amerykanów wsparcia rządu USA dla Izraela. Ludzie organizują się w ruchy społeczne, które mają wymóc na rządzących zmianę polityki względem Izraela.

Jeden z czołowych liderów żydowskich w USA Malcolm Hoenlein, wiceprezes Konferencji Przewodniczących Głównych Amerykańskich Organizacji Żydowskich, powiedział, że międzynarodowa kampania bojkotu produktów izraelskich jest jednym z największych wyzwań z jakimi uporać się musi Tel Awiw i że organizacje żydowskie muszą zwalczać ten ruch w każdy możliwy sposób.

Kampania bojkotu izraelskich towarów i przedsiębiorstw różnych krajach świata odnosi się do nielegalnego żydowskiego osadnictwa na terenach okupowanych Palestyny. Bojkotowane są produkty wytwarzane na terenach okupowanych i firmy, które się w nich mieszczą a także izraelskie uczelnie.

Dwie największe europejskie instytucje finansowe zawiesiły transakcje z izraelskimi firmami działającymi na terytoriach okupowanych i zaangażowanymi w budowę nielegalnych osiedli. Unia Europejska zablokowała dotację i finansowanie dla

inwestycji izraelskich na nielegalnych osiedlach. Stowarzyszenie Akademików Amerykańskich dołączyło do bojkotu izraelskich instytucji i uczelni ze względu na prześladowanie i dyskryminację Palestyńczyków.

Władze izraelskie zapowiedziały niedawno budowę tysięcy domów na terytoriach okupowanych, wbrew prawu międzynarodowemu i sprzeciwowi ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych. W nielegalnych osiedlach żydowskich na Zachodnim Brzegu Jordanu i we wschodniej Jerozolimie mieszka około pół miliona Izraelczyków. Tereny na których budowane są żydowskie osiedla chroni Konwencja Genewska zabraniająca takich budów na terenach okupowanych. W wyniku działań reżimu izraelskiego około 1,7 miliona Palestyńczyków żyjących w Strefie Gazy ma utrudniony dostęp do pracy, edukacji, służby zdrowia oraz mocno ograniczoną możliwość przemieszczania się. Blokada Gazy trwa od 2007 roku co przyczyniło się do niespotykanego wcześniej wzrostu bezrobocia i ubóstwa.

Na podstawie: presstv.ir

Źródło: [Autonom](#)